

STANISŁAW CZEKALSKI

GROTTGER, CZAROWNICE I METODA.
O LOSOWANIU REKRUTÓW, INTENCJI ARTYSTYCZNEJ
I DIALOGU MIĘDZYOBRAZOWYM

UWAGI NA MARGINESIE KSIĄŻKI MARIUSZA BRYŁA¹

1. WSTĘP ALBO DEDYKACJA: ROZKOSZE TEKSTU

Niewątpliwą wartością pracy M. Bryła *Cykle Artura Grottgera. Poetyka i recepcja* jest dostrzeżenie i wydobywanie, poprzez wnikliwe analizy, semantycznej mocy tkwiącej w strukturze wizualnej poszczególnych przedstawień cykli. Siłę ich wyrazu dostrzega autor – mówiąc najkrócej, choć to grube uproszczenie – w umiejętnym rozwiązaniu kompozycji obrazu jako płaszczyzny konstytuowania obrazowego sensu, a przy tym w wyzyskaniu i przetworzeniu rozmaitych wzorów ikonograficznych i niesionych przez nie znaczeń. Dla interpretacji immanentnej Grottgerowskich kompozycji szczególnie użyteczne okazały się metody analizy struktury wizualnej zaproponowane przez R. Arnheima i M. Imdahla, natomiast uwagi na temat związków międzyobrazowych z jednej strony inspirowane są pomysłami W. Suchockiego, z drugiej zaś zmierzają do rekonstrukcji procesu twórczego drogą wyznaczoną przez koncepcję „intencji artystycznej” M. Baxandalla. Pod względem metodologicznym praca M. Bryła stanowi zatem ciekawą próbę sprzężenia różnych perspektyw badawczych (poza wymienionymi autor odwołuje się także do propozycji W. Kempa, O. Batschmanna, N. Brysona i M. Frieda) dla możliwie wielostronnej analizy dzieł.

¹ M. Brył, *Cykle Artura Grottgera. Poetyka i recepcja*, Poznań 1994. Dziękuję Mariuszowi Bryłowi i wszystkim Dyskutantom za cenne uwagi, które skłoniły mnie do wprowadzenia kilku zmian w obecnej redakcji tekstu.